

24 kwietnia 2007



Rozmowa z dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach, Czesławem Dawidem

O zmianach w ustawie Prawo o ruchu drogowym, nakładających na kierowców m.in. obowiązek jazdy na światłach mijania przez cały rok oraz o nowościach dotyczących testów egzaminacyjnych na prawo jazdy.

28 marca Prezydent RP podpisał zmiany w ustawie Prawo o ruchu drogowym, nakładające na kierowców m.in. obowiązek jazdy na światłach mijania przez cały rok. Zmieniły się także testy egzaminacyjne na prawo jazdy - od 17 kwietnia odpowiadamy po nowemu. Rozmowa z dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach, Czesławem Dawidem.

Jakie zmiany wprowadza nowa ustawa?

Czesław Dawid: - Przede wszystkim zmienia się czas pracy kierowców zawodowych, a w związku z tym od 11 kwietnia w testach na prawo jazdy kategorii C przybyły dwa nowe pytania dotyczące tego zagadnienia. Natomiast 17 kwietnia, od kiedy ustawa nałożyła obowiązek całodobowej jazdy na światłach mijania, zmieniły się dwa kolejne pytania dotyczące świateł właśnie. Również od tego dnia do testów dołączono dwadzieścia trzy nowe pytania dotyczące pierwszej pomocy przed medycznej na miejscu wypadku. Jest to wynik długoletnich i bardzo cennych działań lobby lekarskiego, których celem było zapobieżenie bierności kierowców na miejscu wypadku, miejscu, gdzie trzeba nieść natychmiastową i skuteczną pomoc. Codziennosc pokazuje, że wielu z uczestników ruchu drogowego nie bardzo wie jak się zachować w sytuacji kryzysowej. Dlatego właśnie w cyklu szkoleniowym do egzaminu na prawo jazdy oraz na samym egzaminie zagadnienie to zyskuje dużą wagę.

Policjanci i specjaliści ruchu drogowego chcą zaproponować Ministerstwu Transportu, żeby kierowcy, którzy przekroczyli dopuszczalną liczbę punktów karnych i muszą przejść dodatkowe szkolenie, mogli być kierowani na kurs pierwszej pomocy. Jak pan ocenia ten pomysł?

Czesław Dawid: - Czy powinno to być usankcjonowane prawnie? Tutaj nie mam wyrobionego zdania, choć uważam, że mnożenie kolejnych kosztów, które musi ponieść

zdający wymaga gruntownego przemyślenia. W moim przekonaniu edukacja w zakresie pierwszej pomocy powinna być jak najszerza i rozpoczęta możliwie najwcześniej. Już na etapie szkoły podstawowej. Nie zapominajmy, że niezmiernie ważne zadanie stoi tu przed szkołą i rodziną; mogą one skutecznie kształtować zachowania młodego człowieka w zakresie niesienia pomocy drugiemu.

Do tej pory obowiązkowe badania sprawdzające sprawność psychofizyczną do prowadzenia samochodu przechodzą jedynie zawodowi kierowcy. Ministerstwo Transportu zapowiada, że jeszcze w tym roku tak zmieni przepisy, by badania psychologiczne dla przyszłych kierowców były obowiązkowe. Osoba ubiegająca się o prawo jazdy będzie musiała przedstawić orzeczenie o braku przeciwwskazań psychicznych do prowadzenia pojazdów...

Czesław Dawid: - Sprawa jeszcze nie jest do końca rozstrzygnięta, choć oczywiście są takie przymiarki. Wydaje się, że osoby prowadzące gabinety psychologiczne lobbowały za tym rozwiązaniem - nie kryjmy, byłby to dla nich dodatkowy dochód. W mojej ocenie zdarzają się przypadki, w których ubiegający się o prawo jazdy nigdy nie powinien się o nie ubiegać, ponieważ nie ma odpowiednich predyspozycji psychologicznych do prowadzenia pojazdu. Niewątpliwie są to jednak niezwykle nieliczne przypadki i myślę, że można je już wychwycić na etapie badań lekarskich. Nie mnie jednak oceniać zasadność proponowanych zmian w przepisach - nie jestem lekarzem, ani psychologiem. Mam nadzieję, że autorytety naukowe podejmą w tej kwestii najlepszą możliwą decyzję.